

Artykuły

Ks. Wojciech Góralski

ABSOLUTNA NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA ZAWARTEGO I DOPEŁNIONEGO W PRZEMÓWIENIU PAPIEŻA JANA PAWŁA II DO ROTY RZYMSKIEJ Z 21 STYCZNIA 2000 R

W dniu 21 stycznia 2000 r. odbyło się w Watykanie doroczne spotkanie papieża Jana Pawła II z audytorami i pozostałymi pracownikami Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej. Przedmiotem wygłoszonego przez Ojca świętego przemówienia była absolutna nierozzerwalność małżeństwa zawartego i dopełnionego oraz granice władzy papieża w odniesieniu do takiego małżeństwa¹.

Na wstępie Jan Paweł II wyraża zdecydowaną wolę przypomnienia nauki Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa w dobie fałszywego pojmowania i przeżywania wolności, rozumianej "nie jako zdolność do realizowania prawdziwego zamysłu Bożego wobec małżeństwa i rodziny, ale jako autonomiczna siła, utwierdzająca w dążeniu do osiągnięcia własnego egoistycznego dobra, nierzadko przeciw innym"². Głoszenie prawdy o dożgonności małżeństwa Papież uważa za podstawowy obowiązek Kościoła, co ma uchylić wszelkie wątpliwości, jakie w przedmiocie nierozzerwalności węzła małżeńskiego podnosi się m.in. w środowisku teologiczno-kanonicznym. Kościół, w imię wierności Chrystusowi powinien nieugięcie przypominać "radosne orędzie o bezwzględnie wiążącej mocy owej miłości małżeńskiej, która w Jezusie Chrystusie znajduje swój

¹ Przemówienie papieża Jana Pawła II do Trybunału Roty Rzymskiej — 21. 01. 2000 r. Nierozzerwalność sakramentalnego węzła małżeńskiego. "Miesięcznik Pasterski Płocki" 85/2000/ nr 3 s. 113-118.

² Adhortacja ap. "Familiaris consortio", n. 6.

fundament i swoją siłę (por. Ef 5, 25)³. Przypominanie tej prawdy winno być adresowane także do tych, którzy związanie się na całe życie z jedną osobą uważają za coś trudnego lub niemożliwego, ośmieszając niejednokrotnie dożgonność małżeństwa.

Tymczasem prawda ta znajduje swoje ostateczne źródło w zamyśle Bożym wyrażonym w Objawieniu: nierozzerwalność małżeństwa jest owocem, znakiem i wymogiem wiernej miłości, którą Bóg darzy człowieka i którą Chrystus żywi dla swojego Kościoła⁴. Bezwzględna moc miłości małżeńskiej, podkreśla Ojciec święty, nie wyraża jedynie wspólnego dążenia osób pragnących zawrzeć małżeństwo, lecz przede wszystkim pozostaje zakorzenione w sakramentalności tego związku. Wola tego, który umowę małżeńską podniósł do godności sakramentu, ujawniona w słowach: "Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela" (Mat. 19, 6), sprawia, że Kościół — jak to stwierdza Katechizm Kościoła Katolickiego — "będąc wierny słowom Jezusa Chrystusa (Mk 10, 11-12), nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo" (n. 1650).

Z kolei Jan Paweł II przechodzi do kwestii orzekania nieważności małżeństwa podkreślając na wstępie, iż może to uczynić wyłącznie kompetentny trybunał kościelny. Orzeczenie nieważności oznacza, że małżeństwo nigdy nie istniało, wobec czego strony są wolne i mogą zawrzeć nowe związki małżeńskie, wypełniając jednak zobowiązania wynikające z poprzedniego związku⁵. Orzeczenia nieważności małżeństwa z przyczyn określonych w prawie kanonicznym, zwłaszcza w odniesieniu do zgody małżeńskiej, podkreśla Papież, nie mogą wszakże pozostawać w sprzeczności z zasadą nierozzerwalności małżeństwa.

Jakkolwiek mentalność współczesnego społeczeństwa nie sprzyja akceptacji nierozzerwalności węzła małżeńskiego, to jednak — zauważa Jan Paweł II — obiektywna trudność nie jest równoznaczna z faktycznym odrzuceniem koncepcji małżeństwa chrześcijańskiego lub jego istotnych

³ Tamże, n. 20.

⁴ Tamże.

⁵ Zob. KKK, n. 1629.

przymiotów: jedności i nierozzerwalności. Nieuprawnione jest więc przyjmowanie domniemania, formułowanego niekiedy przez niektóre trybunały kościelne, w myśl którego w zlaicyzowanym i hołdującym rozwodom społeczeństwie osoby zawierające małżeństwo pragną najczęściej, by był on rozerwalny, w związku z czym wymaga się udowodnienia nie tyle symulacji, ile istnienia rzeczywistej zgody małżeńskiej. Do stwierdzenia wykluczenia istotnego przymiotu lub celu małżeństwa, w tradycji kanonistycznej i w orzecznictwie Roty Rzymskiej, nadmienia Papież w alokucji, wymaga się, by wykluczenie to zostało dokonane pozytywnym aktem woli, który jest czymś więcej niż zwykłą i ogólnikową intencją czy błędnym mniemaniem o dopuszczalności i stosowności rozwodu w pewnych przypadkach. Wspomniany akt woli nie jest też zwykłym zamiarem niewypełniania zobowiązań rzeczywiście podjętych.

Papież przypomina następnie, że błędne opinie na temat nierozzerwalności małżeństwa pozostają w kategorii błędu co do tego istotnego przymiotu małżeństwa. Tego rodzaju błąd nie narusza jednak zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę, co sankcjonuje kan. 1099 KPK. Zdeterminowanie woli przez błąd, wyjaśnia Ojciec święty, polega na skłonieniu woli nupturienta do decyzji sprzecznej z nierozzerwalnością małżeństwa. Taka sytuacja może zaistnieć wyłącznie wówczas, "gdy błędne rozumienie nierozzerwalności wpływa w sposób determinujący na akt woli, ponieważ wynika z wewnętrznego przeświadczenia, głęboko zakorzenionego w umyśle osoby zawierającej małżeństwo i głoszonego przez nią w sposób stanowczy i uporczywy"⁶.

W dalszym ciągu alokucji Papież przechodzi do kwestii granicy władzy papieskiej w odniesieniu do małżeństwa zawartego i dopełnionego. Otóż małżeństwo zawarte i dopełnione ("matrimonium ratum et consummatum") nie może być rozwiązane żadną władzą ludzką i dla żadnej przyczyny, oprócz śmierci, jak to deklaruje kan. 1141 KPK (a także kan. 853 Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich). Szczególnego znaczenia nabiera stwierdzenie Jana Pawła II, w myśl którego przytoczone sformułowanie

⁶ Przemówienie, jw., s. 116.

kanonu "nie ma charakteru wyłącznie dyscyplinarnego czy roztropnościowego, ale wyraża prawdę doktrynalną od zawsze zachowywaną w Kościele"⁷. Mimo to, zauważa Mówca, rozpowszechniony jest pogląd, iż władza papieża rozwiązywania małżeństwa zawartego, lecz niedopełnionego (kan. 1142), sprawowana w zastępstwie Chrystusa, mogłaby w niektórych przypadkach upoważniać nawet do rozwiązania małżeństwa zawartego i dopełnionego. Dezawuuując tego rodzaju opinię, która mogłaby wywołać wątpliwości i niepokoje, Ojciec święty zdecydowanie przypomina, że małżeństwo sakramentalne zawarte i dopełnione nigdy nie może być rozwiązane, nawet mocą władzy papieskiej. Przyjęcie tezy przeciwnej prowadziłoby do wniosku, "że nie istnieje żadne małżeństwo absolutnie nierozzerwalne, co byłoby sprzeczne z sensem nauczania o nierozzerwalności węzła małżeńskiego, które Kościół zawsze głosił i nadal głosi"⁸.

Przypominając z całą mocą, że władza papieska nie rozciąga się na małżeństwa zawarte i dopełnione Jan Paweł II odwołuje się do nauczania swoich poprzedników: Piusa IX⁹, Leona XIII¹⁰, Piusa XI¹¹ i Piusa XII¹². Szczególną wymowę Ojciec święty przypisuje tutaj wypowiedzi Piusa XII stanowiącej fragment jego przemówienia do Roty Rzymskiej z 3 X 1941 r. Wymieniony Papież podkreślił, iż małżeństwo zawarte i dopełnione jest z mocy prawa Bożego nierozzerwalne, inne zaś małżeństwa, choć wewnętrznie są nierozzerwalne, mogą być rozwiązane — gdy zachodzą niezbędne warunki — bądź to na mocy przywileju Pawłowego, bądź też mocą władzy papieskiej¹³. Przytoczona wypowiedź Piusa XII stanowiła, zauważa Jan Paweł II, jednoznaczny wykładnię kan. 1118 KPK z 1917 r., odpowiadającego kan. 1141 z 1983 r. (i kan. 853 KKKW). Oznacza ona,

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 116-117.

⁹ List "Verbis exprimere" z 15 VIII 1859r., *Insegnamenti Pontifici*, t. 1, Roma 1957, n. 103.

¹⁰ Encyklika "Arcanum" z 10 II 1880 r., AAS 12 (1879-1880), s. 400.

¹¹ Encyklika "Casti connubii" z 31 XII 1930 r., AAS 22(1930), s. 552.

¹² Przemówienie do nowożeńców z 22 IV 1942 r., *Discorsi e radiomessaggi di S. S. Pio XII*. t. 4, Città del Vaticano, s. 47.

¹³ AAS 33 (1941), s. 424-425.

iz zwrot "władza ludzka" obejmuje również zastępczą władzę papieża oraz wskazuje, że doktryna ta jest zgodnie zachowywana przez wszystkich znających tę dziedzinę. Jan Paweł II odnosi się również do Katechizmu Kościoła Katolickiego, który naucza, iż małżeństwo zawarte i dopełnione ochrzczonych nie może być nigdy rozwiązane, Kościół zaś nie ma władzy wypowiedzenia się przeciwko ustanowieniu Bożemu¹⁴. Jakkolwiek papież posiada władzę nauczania, uświęcania i pasterzowania w Kościele w imieniu Chrystusa i Jego mocą, to jednak — zauważa Jan Paweł II — władza ta nie zawiera w sobie żadnego zwierzchnictwa w sobie nad naturalnym czy stanowionym prawem Bożym. Ani bowiem Pismo święte, ani Tradycja nic nie mówią o uprawnieniu papieża do rozwiązywania małżeństwa zawartego i dopełnionego. Niezmienna natomiast praktyka Kościoła wskazuje na coś przeciwnego: "dowodzi istnienia w Tradycji niezłomnego przedświadczenia, że taka władza nie istnieje"¹⁵. Jednoznaczne zaś wypowiedzi papieża stanowią jedynie wierne echo i autentyczną wykładnię tego niezmiennego przekonania Kościoła.

Szczegółnej mocy zdaje się nabierać stwierdzenie Jana Pawła II, iż głoszoną przez Magisterium Kościoła prawdę o tym, że władza papieska nie sięga rozwiązania małżeństwa zawartego i dopełnionego, należy uznać za ostateczną "nawet jeśli nie została ona sformułowana w sposób uroczysty poprzez akt definitywny"¹⁶. Tego rodzaju nauczanie było bowiem wyraźnie głoszone przez papieży używających stanowczych sformułowań, w sposób stały i przez okres czasu wystarczająco długi. Nauczanie to, dodaje Ojciec święty, przyjmowali i głosili również wszyscy biskupi pozostający w jedności ze Stolicą Apostolską. Zawiera je ponadto Katechizm Kościoła katolickiego podtrzymując to, co w praktyce Kościoła zachowywano "z niezłomną wiernością i heroizmem, czasem nawet wbrew poważnym naciskom możliwych tego świata"¹⁷.

¹⁴ KKK, n. 1640.

¹⁵ Przemówienie, jw., s. 117-118.

¹⁶ Tamże, s. 118.

¹⁷ Tamże.

Wreszcie Jan Paweł II zauważa, że znamieną jest także postawa papieży, którzy — również w okresie bardziej zdecydowanej akceptacji prymatu Piotrowego — "nie stawiają się ponad darem otrzymanym od Boga, ale starają się jedynie zachować i właściwie zarządzać dobrem powierzonym Kościołowi"¹⁸.

Swoją refleksję dotyczącą tak doniosłego zagadnienia Papież poleca w zakończeniu przemówienia umysłem i sercom audytorów i pozostałych pracowników Roty Rzymskiej przeświadczyć o ich pełnej wierności wobec Słowa Bożego interpretowanego przez Urząd Nauczycielski Kościoła, a równocześnie "wobec prawa kanonicznego w jego wykładni najbardziej autentycznej i kompletnej"¹⁹.

Powierzenie posługi sądowniczej pracownikom Trybunału Roty Rzymskiej Najświętszej Maryi Pannie, Królowej rodzin, oraz udzielenie apostołskiego błogosławieństwa przez Jana Pawła II zakończyło audiencję.

Przemówienie papieża Jana Pawła II do Roty Rzymskiej, wygłoszone podczas spotkania w Roku Jubileuszowym 2000, poświęcone problematyce nierozzerwalności małżeństwa, stanowi doniosły element nauczania papieskiego w tak doniosłej dziedzinie. Ojciec święty przypomniał objawioną prawdę o nierozzerwalności małżeństwa, tak często dzisiaj kwestionowaną w imię fałszywego rozumienia wolności.

Wiodącym wątkiem alokucji papieskiej stał się zakres władzy biskupa rzymskiego nad małżeństwem w aspekcie jego nierozzerwalności. Podkreślając, że małżeństwo ważne i dopełnione jest absolutnie nierozwiązalne wewnątrz i zewnątrz, Jan Paweł II dobitnie potwierdził naukę Kościoła na temat władzy rozwiązywania przez papieża wyłącznie małżeństwa zawartego, lecz niedopełnionego. Znaczące jest tutaj stwierdzenie Ojca świętego w myśl którego tezę, iż władza papieska nie odnosi się do "matrimonium ratum et consummatum", należy uznać za ostateczną.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.